

Bohdan Smoleń, Daj

Daj mi, o czym tak marzę;
A czegoś jeszcze nie dała,
Daj mi, ach, daj mi czym prędzej
I tak już długo czekałem.
Daj mi, czegoć nie zabraknie,
Choćbyś dała najwięcej,
Daj mi, czego tak pragnę,
A od innej nie chcę.
Daj mi te flaczki wołowe
W kwaskawo-słodkim tomacie,
Daj mi te flaczki barowe,
Choć każdy ich tak wystrzega się.
Daj mi do tego w dodatku,
Daj chleba podw&#oacute;jną rację,
Ja sobie z tego zrobię
Długą ciekawą kolację;
Pozwćoacute;l dogłębnie mi poznać
Czar tych czterech fajerek,
Powiedz, żeś do nich dodała
Majeran, czosnek, koperek.
Nie każ mi czekać zbyt długo,
Ta widzisz, jak drżą mi ręce,
Daj szybko, o co proszę,
Byle jak najwięcej!
Daj mi te flaczki wołowe
W męnym ekstrakcie tonące,
Daj mi te flaczki barowe,
Zeszłym miesiącem pachnące.
Daj mi do tego w dodatku,
Daj chleba podw&#oacute;jną rację,
Ja sobie z tego zrobię
Długą ciekawą kolację;
Daj, kogucieńka, flaczki...